

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (obecnie (...). S.A.) o zapłatę, w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.339,04 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w następujący sposób: od kwoty 5.089,04 zł od dnia 25 października 2018 r. do dnia zapłaty (ppkt a.), od kwoty 250,00 zł od dnia 19 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty (ppkt b.); w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części; w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 790,25 zł tytułem kosztów procesu; w punkcie 4. nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz: powoda kwotę 400,00 zł tytułem zwrotu nadpłaty w opłacie sądowej od pozwu oraz kwotę 432,52 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki (ppkt a.), pozwanego kwotę 432,52 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki.

(wyrok k. 119, uzasadnienie k. 127-130)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 co do kwoty 4.231,03 zł z odsetkami (ppkt a.) i kwoty 250,00 zł z odsetkami (ppkt b.) oraz pkt 3 w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów poprzez:

i. nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy wraz z rabatem na części zamienne oraz na materiały lakiernicze, z czego poszkodowany winien był skorzystać, co powinno z kolei skutkować uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego i pominięcie wniosków opinii, w której biegły wskazał, iż:

i. oddalenie wniosku dowodowego o sporządzenie uzupełniającej opinii biegłego, w której biegły miał wskazać uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem rabatów na części zamienne i materiał lakierniczy, które zostały zagwarantowane poszkodowanemu przez pozwaną;

ii. nielogiczne przyjęcie, że naprawa za kwotę z uwzględnieniem rabatów nie ma znaczenia, gdyż poszkodowany nie ma obowiązku nabywania części po kwocie wskazanej z rabatem w sytuacji, gdy Sąd za pomocą biegłego ustalił hipotetyczne koszty przywracające pojazd do stanu przed szkody, a obie kalkulacje biegłego obejmowały te same jakościowo części - a w konsekwencji pominięcie, że naprawa pojazdu za kwotę z rabatami również przywracała pojazd do stanu przed szkody przy współpracy poszkodowanego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciężących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody;

b. art. 822 § 1 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanych, gdyby zdecydowali się skorzystać z oferty pozwanej;

c. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowany naprawił pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonany przez poszkodowanego ma wpływ na wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję;

d. art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

i. uznanie, że odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody albowiem obejmuje części oryginalne wskazane w opinii biegłego i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie poszkodowanego i nie pozostaje w związku ze szkodą;

ii. nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż gwarantowane poszkodowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy;

iii. niezasadne przyjęcie, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody powinno się odbyć poprzez naprawę na częściach nowych i oryginalnych w ich pełnej cenie wynikającej z programu A., podczas gdy z niespornego stanu faktycznego wynika, że powód może nabyć te same części i materiał lakierniczy przy współpracy z pozwanym za kwotę znacznie niższą;

a. art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, a w konsekwencji uznanie, że koszt prywatnej wyceny rzeczoznawcy obejmującej kosztorys naprawy jest uzasadnionym wydatkiem pozostającym w związku ze szkodą, podczas gdy na podstawie zgromadzonego materiału faktycznego i dowodowego w niniejszej sprawie poniesienie kosztu prywatnej ekspertyzy nie sposób uznać za normalne następstwo wypadku, w wyniku którego powstała szkoda, ani za koszty niezbędne do dochodzenia wiarygodności przez poszkodowanego.

W oparciu o powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz stosunkowe rozdzielenie kosztów z uwzględnieniem zmiany rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji, a także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto pozwany na podstawie art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem zaoferowanych poszkodowanemu rabatów na części zamienne (17%) oraz materiał lakierniczy (40%).

(apelacja k. 137-143)

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 178-181)

Postanowieniem z dnia 26 października 2022 r. Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód zgłoszony w apelacji jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

(postanowienie k. 191)

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty były niezasadne.

Chociaż treść wniesionej apelacji nie precyzuje w jaki sposób została wyliczona wartość przedmiotu zaskarżenia, to brak ten, nie uniemożliwia rozpoznania wniesionego środka zaskarżenia.

Co do wniosku pozwanego, zawartego w apelacji, a dotyczącego przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem zaoferowanych poszkodowanemu rabatów na części zamienne (17%) oraz materiał lakierniczy (40%), Sąd Okręgowy na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął go jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Po pierwsze pozwany nie wykazał, że poszkodowany miał faktyczną możliwość nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych z określonym rabatem, (dowody z dokumentów, które dotyczyły zawartych przez pozwanego porozumień z podmiotami trzecimi, dotyczące rabatów na materiał lakierniczy i części zamienne Sąd I instancji pominął). Po wtóre, ubezpieczyciel jako strona umowy zawartej ze sprawcą szkody, nie ma żadnych podstaw prawnych do narzucania poszkodowanemu jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym warsztatu, w którym naprawa będzie wykonywana, ani też upustów cenowych wynegocjowanych przez ubezpieczyciela. Tym samym, przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w zakresie żądanym przez stronę pozwaną, zdaniem Sądu Odwoławczego było zbędne i prowadziło do niezasadnego przedłużenia postępowania.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił:

Powód z dniem 6 sierpnia 2021 roku zmienił firmę na (...). (...) spółka akcyjna z siedzibą we W.. (dowód: informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców KRS nr (...) – k. 185-190)

W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również zastosował właściwe przepisy prawa materialnego. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną Sądu Rejonowego, a poczynione ustalenia faktyczne przyjmuje za własne. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, został oceniony przez Sąd I instancji w granicach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w treści art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym.

Sąd ten dokonał również trafnej interpretacji pozostałych przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

Strona pozwana kwestionując zasadność przyjęcia ustalania odszkodowania bez uwzględnienia oferowanego przez współpracującą z nią warsztat rabatu na części zamienne i materiały lakiernicze, bezzasadnie podniosła w tym zakresie zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.

Na początku zaznaczyć należy, że zarzut spod pkt. II. a) lit. a) petitum apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest niewłaściwie postawiony i nie może odnieść zamierzonego skutku. Na mocy powołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność oraz moc dowodów i czyni

w oparciu o powyższe ustalenia faktyczne. Zarzucana w tym punkcie kwestia nienadania znaczenia zaoferowania naprawy uszkodzonego pojazdu wraz z rabatem przez pozwanego dotyczy sfery oceny prawnej i zastosowania prawa materialnego, co Sąd I instancji zawarł

w rozważaniach prawnych, a nie ustaleniach faktycznych.

Chybiony jest zarzut określony w punkcie II. a) lit. b. tiret pierwsze petitum apelacji. Niezależnie od merytorycznej oceny tak sformułowanego zarzutu wskazać należy, że pozwany utracił prawo podnoszenia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w tym zakresie, gdyż nie zgłosił do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. o naruszeniu powyższych przepisów po ogłoszeniu na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2021 r. postanowienia o oddaleniu wniosku o reasumpcję postanowienia dowodowego z dnia 11 sierpnia 2020 r.

i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność kosztów naprawy uwzględniających rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze.

W orzecnictwie sądowym przyjmuje się, że oddalenie przez Sąd wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę może być kwestionowane w apelacji, o ile zgłosi ona zastrzeżenie

w trybie art. 162 k.p.c. Nieobecność strony na rozprawie, o której była prawidłowo powiadomiona nie może usprawiedliwić braku zgłoszenia zastrzeżenia, skoro obecność strony na rozprawie zależy jedynie od jej woli (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 1513/14, Lex 1740727). Ponieważ pozwany nie stawiał się osobiście na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, na której podjęto kwestionowane postanowienie dowodowe, stosowne zastrzeżenie do protokołu powinien zgłosić reprezentujący go profesjonalny pełnomocnik, który pomimo prawidłowego zawiadomienia nie stawiał się na rozprawie i swojej nieobecności w żaden sposób

nie usprawiedliwił. Ponieważ nie był to pierwszy termin rozprawy, a strony nie zgłaszały nowych wniosków dowodowych pełnomocnik pozwanego spodziewać się mógł, iż Sąd Rejonowy rozstrzygnie w ich przedmiocie na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2021 r., po której nastąpi wydanie wyroku.

Brak zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. zdeterminowało zakres możliwości przeprowadzenia kontroli instancyjnej postanowienia wydanego w dniu 22 kwietnia 2021 r.

Z tych względów wskazany powyżej zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego nie mógł zostać uwzględniony.

Pozbawiony racji pozostaje także zarzut postawiony w punkcie II. a) lit. b. tiret drugie apelacji. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy w żadnym miejscu swych rozważań

nie zakwestionował ani nie pominął ustaleń biegłego poczynionych w zakresie kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu. Sąd Rejonowy uznał jedynie, za wyznaczającą granicę odpowiedzialności pozwanego, jedną z wersji kalkulacji przedstawionych przez biegłego,

nie kwestionując prawidłowości innych wersji wyceny.

Sąd Rejonowy ustalając kwotę odszkodowania uznał, że zakres szkody doznanej przez powoda kształtuje się inaczej niż chciałby tego pozwany, a tym samym powyższe okoliczności pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, w oparciu o dopuszczony w toku postępowania dowodowego dowód

z opinii biegłego sądowego, którego pozwany nie kwestionował, iż hipotetyczny koszt naprawy pojazdu mógł być niższy niż wskazany przez biegłego sądowego w wysokości 29.080,36 zł,

z tego powodu, że pozwany oferował naprawę uszkodzonego pojazdu za niższą kwotę uwzględniającą oferowane rabaty.

Biegły sądowy w ramach posiadanej wiedzy fachowej wskazał, że koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu stawki 100,00 zł za rbg z użyciem części oryginalnych bez logo producenta (części Q) wyniósłby brutto 29.080,36 zł. Sąd

Rejonowy prawidłowo wywiódł, że - biorąc pod uwagę stanowcze wnioski biegłego sądowego, wiek pojazdu oraz fakt, że nie był on już objęty gwarancją producenta - taka właśnie naprawa przywróci pojazd w pełni do stanu przed szkody, a gdyby przyjąć stanowisko pozwanego, zasada pełnego odszkodowania nie zostałaby zachowana.

Kwestia ustaleń faktycznych w zakresie złożenia poszkodowanemu przez pozwanego oferty skorzystania z powyższych rabatów, w żaden sposób nie została przez pozwanego wykazana. Sąd I instancji nie przyjął za udowodnioną okoliczność o możliwości dostarczenia części i lakieru z rabatami oferowanymi przez pozwanego. Zdaniem Sądu Okręgowego

ta okoliczność ma drugorzędne znaczenie. Hipotetyczne koszty naprawy mają dać możliwość dokonania naprawy w miejscu zamieszkania poszkodowanego, w dowolnym warsztacie

z uwzględnieniem stawek za rbg obowiązujących na tym rynku i cen części zamiennych,

bez jakichkolwiek rabatów, dostarczanych w sposób uzgodniony między poszkodowanym

a warsztatem. Ponadto ze złożonego w sprawie kosztorysu uwzględniającego powyższe rabaty, oprócz faktu ich zastosowania i przez to określenia niższych kosztów restytucji nie wynika,

aby poszkodowany został poinformowany o możliwości skorzystania z tych rabatów w trybie zawartych przez pozwanego z dostawcami porozumień.

Wobec tego, Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. uznając, że polega on wyłącznie na polemice z zajęтым przez Sąd Rejonowy stanowiskiem w sprawie.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego na wstępie ponieść należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela wywody prawne Sądu Rejonowego. Są one trafne na gruncie poczynionych ustaleń. Sąd Okręgowy nie podziela natomiast stanowiska reprezentowanego w orzeczeniach Sądów przywołanych w apelacji, w szczególności w zakresie, w jakim skarżący próbuje przeforsować tezę, że zapewnienie przez zakład ubezpieczeń części i materiałów lakierniczych z rabatami ma wpływ na zmniejszenie rozmiaru szkody.

Istota całej apelacji w zakresie kosztów naprawy pojazdu sprowadza się do twierdzenia, że odszkodowanie winno być ustalone w wariantcie przyjętym przez stronę pozwaną, obejmującym koszty naprawy przy zastosowaniu rabatów.

Zauważyć należy (wskazując jednocześnie na bezzasadność zarzutów spod pkt II. b) lit. b, c i d petitum apelacji), że w orzecznictwie jednolicie przyjmowane jest, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza naprawić. Roszczenie takie należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., sygn. akt I CR 151/88, Lex nr 8894, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt III CZP 14/97, Lex nr 29875, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., sygn. akt V CKN 908/00, Lex nr 54365, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01, Lex nr 49443, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01, Lex nr 141410 ).

Szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego

do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu,

lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają

na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. W związku z powyższym w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez zakład ubezpieczeń.

Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonywać zakupu części

lub przeprowadzać naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym, a do tego

w konsekwencji sprowadza się argumentacja ubezpieczyciela, dowodzącego, że określone części zamienne można zakupić w cenie odpowiednio niższej we wskazanym indywidualnie podmiocie. Poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, zaś rabaty nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu. Doświadczenie życiowe pozwala ponadto na ustalenie, że trudno byłoby znaleźć warsztat, który dokona naprawy pojazdu przy użyciu części dostarczonych przez innego dostawcę części, niż ten, u którego zazwyczaj się zaopatruje i z którym sam ma wynegocjowane określone warunki cenowe.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przypisania powodowi nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące go, jako wierzyciela, na podstawie art. 354 k.c., wymogu współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, co czyni chybnym zarzut zawarty w pkt II. b) lit. a. petitum apelacji. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 299/06, Lex nr 23305).

Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być jednak utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Ubezpieczyciel nie ma prawa do narzucania poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać dokonana naprawa pojazdu, a także stawek za prace naprawcze czy rodzaju części zamiennych. Powszechnie wiadomym jest również, co podniesiono powyżej, iż warsztaty niechętnie świadczą usługi naprawcze z użyciem części innych, niż nabyte u naprawiającego. Wskazać też należy na ponadnormatywne obowiązki poszkodowanego w zakresie kontaktu z dwoma różnymi podmiotami w przypadku woli skorzystania z usług dostawców części polecanych przez ubezpieczyciela.

W okolicznościach niniejszej sprawy próżno ocenić nieskorzystanie z oferowanych rabatów przez poszkodowanego za godzące w powyższy obowiązek, wręcz przeciwnie pozwany nie udowodnił, aby był w stanie zapewnić jakiegokolwiek rabaty poszkodowanemu ze wskazaniem cen, od których zostałyby naliczone.]Poza tym praktyka pozwanego w zakresie zapewnienia niższych cen na części i materiały, ma charakter pozorny. Powoływanie się na rabaty czy upusty, obowiązujące we współpracujących z ubezpieczycielem warsztatach naprawczych i punktach sprzedaży, stanowi nieuprawnione działanie, mające na celu zmuszenie poszkodowanego w pierwszej kolejności do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu, a w drugiej zaś do skorzystania z usług wyłącznie zakładów naprawczych lub sprzedawców części zamiennych, z którymi dany ubezpieczyciel współpracuje. W przeciwnym przypadku bowiem, poszkodowany musi liczyć się z brakiem naprawienia doznanej szkody, gdyż w ten sposób wyliczone w kosztorysie odszkodowanie, z uwzględnieniem narzuconych upustów, w żadnym wypadku nie stanowi rynkowego kosztu restytucji uszkodzonego pojazdu. Zatem to praktyka pozwanego, na pierwszy rzut oka wyglądająca na działanie prowadzące do minimalizacji szkody, prowadzi faktycznie do powstania wątpliwości co do wypełnienia przez niego obowiązku wynikającego art. 354 § 1 k.c. Brak zatem podstaw do uznania zachowania poszkodowanego jako godzącego w obowiązek współpracy po stronie wierzyciela.

Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że stosownie do art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania winna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, a wybór sposobu odszkodowania należy do poszkodowanego, gdyż ustawodawca jedynie w dwóch sytuacjach ogranicza przyznane poszkodowanemu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody. Po pierwsze, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe. Takie przypadki mogą mieć miejsce, gdy świadczenie nie nadaje się do restytucji naturalnej (np. zniszczenie rzeczy unikatowej, uszczerbek w postaci

utraconych korzyści lub krzywdy) albo jest ona niemożliwa z uwagi na obowiązujące przepisy prawne. Po drugie, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego pociągałoby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego także ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Intencją ustawodawcy jest w tych przypadkach ochrona zobowiązanego przed konsekwencjami, które wykraczają poza konieczną kompensatę uszczerbku, za który ponosi odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy uznaje wyrażone w apelacji żądanie pozwanego obniżenia kosztów naprawy o wskazane rabaty za nieuprawnione, bowiem za taką oceną przemawiają względy metodologiczne - wybór sposobu naprawienia szkody jest prawem powoda, który może domagać się świadczenia pieniężnego, pozwalającego na sfinansowanie kosztów naprawy według zasady pełnej kompensacji szkody. Istotą stosowania tej zasady jest porównanie stanów majątku (rzeczywistego i tego, który istniałby w razie niezajścia zdarzenia szkodzącego), perspektywa natomiast oceny szkody powinna być szersza niż przyjęta w rozważaniach przez apelującego, sprowadzających się do zakazu dokonywania wyboru odmiennego

od proponowanego przez ubezpieczyciela. Współdziałanie poszkodowanego nie może oznaczać rezygnacji z ustawowo gwarantowanego obowiązku naprawienia szkody i dlatego

też nie można podzielić stanowiska strony apelującej, że współdziałanie ma sprowadzać się

do naprawienia szkody w sposób nieodpowiadający przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody. Jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody obciąża pozwanego ogólny obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę poszkodowanemu sumy pieniężnej,

która odpowiadać będzie wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363 k.c. i 361 k.c.), zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania.

Odnośnie zarzutu pozwanego dotyczącego objęcia odpowiedzialnością odszkodowawczą kosztów prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda podnieść należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił żądanie powoda w tym zakresie. Na mocy cesji z dnia 23 listopada 2018 r. zawartej z następcą prawnym poszkodowanego, powód otrzymał wszelkie prawa do odszkodowania, a zatem również prawo do zwrotu kosztów wyliczenia wysokości należnego odszkodowania.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjętym również przez Sąd Okręgowy, odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego, jednakże zasądzenie takich kosztów zależy od okoliczności konkretnej sprawy (por. Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/04, Lex nr 106617). W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki przyznania takiej odpowiedzialności.

Nadmienić należy, że pomimo profesjonalnego charakteru działalności powoda na rynku ubezpieczeniowym (działalność związana z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat), nie miał on dostatecznej wiedzy i możliwości do oceny ubytku wartości pojazdu po zdarzeniu drogowym, a przynajmniej okoliczność przeciwna nie została wykazana przez pozwanego. Koniecznym więc było skorzystanie po odkupieniu wierzycielności wobec pozwanego z ekspertyzy prywatnej w celu wykazania w pozwie zaniechania ubezpieczyciela oraz zarysowania wysokości roszczenia. Wątpliwości co do zaniżonej wysokości odszkodowania przyznanego przez ubezpieczyciela, zostały ponadto potwierdzone w opinii biegłego, który to wyraźnie wskazał, że odszkodowanie powinno być wypłacone w kwocie wyższej.

W konsekwencji zarzuty pozwanego w tym zakresie należy uznać za bezzasadne, bowiem przede wszystkim to na pozwanym spoczywał obowiązek prawidłowego wyliczenia odszkodowania i to strona pozwana ten obowiązek naruszyła. W konsekwencji, skoro szkoda powstała w wyniku naruszenia tego obowiązku, konieczność zlecenia prywatnej ekspertyzy pozostaje w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez stronę pozwaną.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do wzruszenia

z urzędu zaskarżonego orzeczenia, oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., biorąc pod uwagę, że apelacja pozwanego w całości została oddalona. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Kwota ta stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 1800 ze zm.).

Z/

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego poprzez umieszczenie na portalu informacyjnym Sądu.

18.11.2022 r.